

Analizy i raporty rzadko są czytane. Wymagają czasu. Łatwiej rzucić okiem na kilka pierwszych linijek newsa, niż poświęcić czas na zagłębienie się w zawilgości kilkunastu czy kilkudziesięciu stron analitycznego tekstu. Stąd obszerniejsze publikacje bywają często przemilczane, a ich wnioski rzadko znajdują zastosowanie w praktyce. Nasza redakcja stara się przybliżyć Państwu takie opracowania, omawiając ich najważniejsze kwestie.

Tym razem zapraszamy do zapoznania się raportem "Analiza możliwości obniżenia wydatków w powiatach na administrację publiczną jako element naprawy finansów publicznych", autorstwa Macieja Rapkiewicza, eksperta fundacji Instytut Sobieskiego. W niniejszym odcinku przedstawimy założenia, jakie przyjął autor analizy, a w kolejnych jej wyniki.

Wysokie wydatki na administrację

Po pierwsze autor uznał, że postulat ograniczania wydatków publicznych jest ze wszech miar słuszny. Po drugie, wydatki na administrację są pozycją znaczącą w budżecie powiatów: za 2009 r. udział wydatków na administrację w łącznych wydatkach powiatów wyniósł 10.9 proc., wobec: oświaty 30 proc., transportu 19 proc. i pomocy społ. 14 proc; od roku 1999 udział tych wydatków w łącznych wydatkach powiatów wahał się od 9 do 12 proc. Autor uznał więc, że warto przeanalizować tę część wydatków, bo ich ograniczenie może prowadzić do znaczących oszczędności dla sektora finansów publicznych. A jednocześnie zmniejszenie akurat tych wydatków nie niesie ze sobą zagrożenia zmniejszenia zakresu dostarczanych usług publicznych. Rapkiewicz przeprowadził zatem analizę tylko pod kątem ograniczenia wydatków w tej jednej pozycji.

Naszym zdaniem, zarówno praktykowi samorządowemu jak i teoretykowi zarządzania natychmiast powinno zapalić się w tym miejscu czerwone światło. Jak bowiem, tylko na podstawie analizy sprawozdań finansowych (bez analizy funkcjonalnej organizacji) można wyciągnąć poprawne wnioski dotyczące "dławienia" wydatków na administrację?

Oszczędność, to przejaw gospodarności

Przystępując do analizy, jej autor przywołał dwa kryteria: gospodarności i oszczędności. I tu warto poczynić kolejną uwagę. W prakseologii mówi się, że działanie uznaje się za sprawne, jeśli jest: skuteczne i efektywne. Skuteczność oznacza stopień osiągnięcia celu, do którego działanie było środkiem. Efektywność oznacza relację zużytego nakładu (-ów) do osiągniętego rezultatu działania. Jeśli efektywność mierzymy w pieniądzu nazywamy ją ekonomicznością, która ma dwie postacie: oszczędności i wydajności. Słowo gospodarność jest synonimem ekonomiczności. Jeśli zatem ktoś, jak autor omawianego opracowania, mówi o gospodarności i oszczędności, to ma na myśli to samo, a precyzyjniej: mówi o gospodarności i jednej z jej postaci – oszczędności. Zatem jeśli ten ktoś używa obu tych pojęć, jako kryteriów oceny, to znaczy, że tak naprawdę chodzi mu o jedno z nich, o oszczędność (pomijając drugą postać gospodarności /ekonomiczności – wydajność). To prakseologiczno-leksykalne wyjaśnienie jest ważne, byśmy dobrze wiedzieli o czym mówimy oraz że bardzo często nadmiar używanych pojęć tworzy pozór wieloaspektowości ujęcia, a tak naprawdę wprowadza jedyne zamieszanie.

W powiatach najłatwiej

Analitik pochylił się nad powiatami, ponieważ uznał, że na kształt samorządu terytorialnego

Raport. Wydatki powiatów na administrację, cz.1

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 23, październik 2011 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 2145

oddziaływają czynniki nie tylko organizacyjne i ekonomiczne, ale również polityczne, które często mają wpływ decydujący.

A ponieważ powiaty są najmłodszym szczeblem samorządu, to wydaje się autorowi, że dokonanie zmian zmierzających do poprawy sytuacji finansowej sektora publicznego może napotkać stosunkowo najmniejszy opór.

Analiza danych MF i sprawozdań

Autor przeprowadził analizę wykonania budżetów za 2010 rok losowo wybranych 65 powiatach ze wszystkich województw oraz oparł się na danych za ubiegłe lata zawierające zagregowane wartości budżetowe poszczególnych szczebli jst; opublikowanych przez Ministerstwo Finansów. Analizy dokonano poprzez porównanie poszczególnych wartości budżetowych w powiatach na tle jst, a także w ujęciu dynamicznym w samych powiatach. Przy czym nie tylko zagregowane wydatki łączne, ale także ich wartości w podziale na wydatki bieżące i majątkowe.

cdn.

Źródło: www.sobieski.org.pl